

Sygn. akt **II Kp 127/15**

POSTANOWIENIE

Dnia 5 sierpnia 2015 roku

Sąd Rejonowy w Siedlcach II Wydział Karny

Przewodniczący – SSR Daniel Kędzia

Protokolant staż. Agnieszka Księżopolska

przy udziale Prokuratora ---

po rozpoznaniu wniosku Prokuratora Rejonowego wS. (...)o orzeczenie przypadku dowodów rzeczowych tytułem środka zabezpieczającego w sprawie 1 Ds 1391/14

postanawia:

I. na podstawie art. 100 kk (a contrario) nie uwzględnić wniosku o przepadek dowodów rzeczowych w postaci:

1. rewolweru Z. K. opisanego w wykazie dowodów rzeczowych k. 239 poz. 1;
2. etui do przechowywania rewolweru opisanego w wykazie dowodów rzeczowych k. 239 poz. 2;
3. książki obsługi rewolweru i gwarancji opisanych w wykazie dowodów rzeczowych k. 239 poz. 3;
4. faktury VAT opisanej w wykazie dowodów rzeczowych k. 239 poz. 4;
5. 58 sztuk kulek gumowych opisanych w wykazie dowodów rzeczowych k. 239 poz. 5;
6. 15 sztuk nabojów hukowych wraz z opakowaniem opisanych w wykazie dowodów rzeczowych k. 239 poz. 6;
7. tulejki plastikowej opisanej w wykazie dowodów rzeczowych k. 239 poz. 7;

II. na podstawie art. 98 § 2 kpk odroczyć sporządzenie uzasadnienia na 7 dni.

Sygn. akt **II Kp 127/15**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 25 listopada 2014r., które zapadło na tle zdarzenia polegającego na użyciu przez podejrzanego wobec innej osoby rewolweru Z. K., poprzez oddanie w kierunku tej osoby kilku celnych strzałów i spowodowanie tym lekkich obrażeń ciała, Prokurator Rejonowy w S. (...)umorzył śledztwo:

1. w sprawie posiadania broni palnej w postaci rewolweru Z. K. bez wymaganego zezwolenia (art. 263 § 2 kk) - wobec stwierdzenia, iż sprawca działał w błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego – art. 17 § 1 p. 2 kpk w zw. z art. 28 § 1 kk;
2. przeciwko podejrzanemu o spowodowanie średnich obrażeń ciała (art. 157 § 1 kk), wobec stwierdzenia że podejrzany nie popełnił zarzucanego mu czynu – art. 322 § 1 kpk;
3. w sprawie spowodowania u pokrzywdzonego lekkich obrażeń ciała (art. 157 § 2 kk) – wobec stwierdzenia, iż brak jest interesu społecznego w ściganiu tego przestępstwa z urzędu – art. 322 § 1 kpk.

Po uprawomocnieniu się tego postanowienia Prokurator Rejonowy w S. (...) złożył wniosek o orzeczenie tytułem środka zabezpieczającego przypadku: rewolweru hukowo – kinetycznego marki Z. (...) oraz etui do przechowywania tego rewolweru, książki obsługi rewolweru, faktury VAT i paragonu, 58 sztuk kulek gumowych, 15 sztuk kapiszonów hukowych oraz tulejki plastikowej koloru czarnego.

W ocenie Sądu szczegółowej analizy wymaga kwestia przypadku samego rewolweru, bowiem w pozostałym zakresie wniosek wydaje się być oczywiście bezzasadny, można odnieść wrażenie, iż Prokurator „z rozpędu” objął wnioskiem zabezpieczone przedmioty, co do których nie ma żadnych podstaw aby rozważać ich przypadek. Dlatego też kwestia zasadności przypadku pozostałych dowodów objętych wnioskiem zostanie omówiona na końcu.

Na tle samego rewolweru wyłoniło się wiele ciekawych i złożonych problemów prawnych jak i technicznych. Analiza wszelkich aspektów sprawy doprowadziła Sąd do przekonania, iż rewolwer Z. K. nie jest bronią palną w rozumieniu art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 21 maja 1999r. o broni i amunicji. Zgodnie z tym przepisem, w rozumieniu wymienionej ustawy, bronią palną jest każda przenośna broń lufowa, która miota, jest przeznaczona do miotania lub może być przystosowana do miotania jednego lub większej liczby pocisków lub substancji w wyniku działania materiału miotającego.

Celem oceny czy przedmiotowy rewolwer jest bronią palną, już na etapie śledztwa dopuszczona została opinia biegłego. W świetle pisemnej opinii Laboratorium Kryminalistycznego KWP w R. rewolwer Z. K. jest bronią palną w rozumieniu art. 7 ust. 1 ustawy, na której posiadanie wymagane jest pozwolenie. Nadto autor opinii powołuje się na pismo Biura P. (...)z 22 marca 2013r. , zgodnie z którym Departament Z. (...)uznaje tego typu rewolwer za broń palną wymagającą pozwolenia. Opinia ta szczegółowo opisuje przedmiotową broń, opisuje przebieg badań, jednak nie zawiera szczegółowego uzasadnienia dlaczego to biegły uznał przedmiotowy rewolwer za broń palną. Wracając do cytowanej już definicji broni palnej (bronią palną jest każda przenośna broń lufowa, która miota, jest przeznaczona do miotania lub może być przystosowana do miotania jednego lub większej liczby pocisków lub substancji w wyniku działania materiału miotającego), Sąd doszedł do przekonania, iż kluczową kwestią dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest ocena mechanizmu miotania pocisków przez ten rewolwer – czy jest to mechanizm właściwy dla broni palnej (w wyniku działania materiału miotającego) czy też jest to mechanizm odmienny. W tym miejscu wskazać należy, iż Sąd zgromadził materiały w postaci dokumentów z innych postępowań prokuratorskich jak i postępowań administracyjnych, i wszędzie wyłaniał się problem mechanizmu miotania pocisków, bowiem w pozostałym zakresie niewątpliwie rewolwer ten posiada cechy broni palnej – bowiem jest bronią lufową przeznaczoną do miotania pocisków. Przypomnieć tutaj wypada, iż pociskiem w tej broni jest kulka gumowa, która zgodnie z p. 11 pisemnej opinii LK KWP w R. nie jest istotną częścią amunicji, a kulkę tę miota nabój bocznego zapłonu 6 mm F., który także nie jest amunicją do broni palnej na posiadanie której wymagane jest pozwolenie – p. 9 pisemnej opinii. Już na tym etapie pojawia się pewien paradoks – zgodnie z pisemną opinią mamy broń palną wymagającą zezwolenia, która strzela kulką gumową oraz 6 mm nabojem, które pozwolenia nie wymagają.

Wracając do oceny mechanizmu miotania w/w kulek gumowych przez ten rewolwer zwrócić uwagę należy na dwa dokumenty znajdujące się w aktach sprawy:

- na k. 182 znajduje się dokument wystawiony przez producenta amunicji 6 mm F., z którego wynika, iż nabój ten nie zawiera materiału miotającego, zawiera jedynie materiał inicjujący;
- na k. 183 znajduje się zaświadczenie Wojskowego I. (...), gdzie stwierdza się, iż nabój 6 mm F. zawiera jedynie materiał inicjujący, nie zawiera natomiast materiału miotającego.

Mając na uwadze te ustalenia, Sąd wezwał autora opinii wydanej przez LK KWP w R. na posiedzenie, celem wydania opinii uzupełniającej, na okoliczność mechanizmu miotania pocisków przez Rewolwer Z. K.. Biegły wyjaśnił, iż w jego ocenie materiał znajdujący się w naboju 6 mm F. ma możliwość miotania pocisków w wyniku spalania, zatem pełni on rolę materiału miotającego. Przyznał, iż typowym materiałem miotającym w amunicji jest proch strzelniczy, a prochu

tego w naboju 6 mm F. nie ma. Powołał się na literaturę, gdzie za materiał miotający uznaje się każdy materiał, który w wyniku spalania ma możliwość miotania pocisków.

Analizując treść tej opinii trzeba uznać, iż z technicznego punktu widzenia jest ona logiczna i spójna. Z technicznego punktu widzenia należy podzielić pogląd biegłego, iż materiałem miotającym może być każda substancja, która w wyniku spalania miota pocisk, zatem w tym wypadku rolę materiału miotającego pełni znajdujący się w naboju 6 mm F. materiał inicjujący, o jakim mowa w zaświadczeniu wydanym przez producenta i w opinii (...) Instytutu (...). Niemniej jednak nie można podzielić wniosków tej opinii z punktu widzenia prawnego. Jak słusznie wskazał biegły, typowym materiałem miotającym jest proch strzelniczy, którego w tym naboju nie ma. W ocenie Sądu przyjąć można iż z technicznego punktu widzenia proch strzelniczy jest typowym materiałem miotającym, choć może być zastąpiony czymś innym, ale z prawnego punktu widzenia proch strzelniczy jest jedynym materiałem miotającym w broni palnej i inna substancja nie może być uznana za materiał miotający, nawet gdyby w wyniku spalania miała zdolność miotania pocisków. Wynika z to z treści art. 5 ust. 3 ustawy o broni i amunicji: „Istotnymi częściami amunicji są: pociski wypełnione materiałami wybuchowymi, chemicznymi środkami obozwalniającymi lub zapalającymi albo innymi substancjami, których działanie zagraża życiu lub zdrowiu, spłonki inicjujące spalanie materiału miotającego i materiał miotający w postaci prochu strzelniczego”. Jest to jedyna ustawowa definicja materiału miotającego. Zatem skoro w art. 7 mowa jest o broni palnej, jako przenośnej broni lufowej, która miota, jest przeznaczona do miotania lub może być przystosowana do miotania jednego lub większej liczby pocisków lub substancji w wyniku działania materiału miotającego, to definicja ta nie może być interpretowana w oderwaniu od art. 5 ust. 3 ustawy, gdzie za materiał miotający uznaje się jedynie proch strzelniczy. Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy przyjąć należy, iż rewolwer Z. K. nie jest bronią palną w rozumieniu ustawy, bowiem miota pociski na skutek spalania materiału nie będącego materiałem miotającym w rozumieniu ustawy, choć materiał ten spełnia podobną funkcję. Odnosząc się jeszcze raz do opinii biegłego, stwierdzić należy, iż jest ona spójna pod względem technicznym, jednak wniosek biegłego, iż materiał znajdujący się w naboju 6 mm F. pełni funkcję materiału miotającego nie może się obronić w świetle ustawowej definicji materiału miotającego, jak też zaświadczenia producenta i opinii (...) Instytutu (...). Na marginesie wskazać należy, iż organy policji chcąc chyba za wszelką cenę uznać przedmiotowy rewolwer za broń palną same wpadają w sprzeczność – w piśmie Biura P. (...) z k. 161 znajdujemy stwierdzenie, iż materiały wybuchowe dzielą się na kruszące, miotające i inicjujące, a zaraz obok czytamy, iż materiałem miotającym może być każdy materiał wybuchowy mający zdolności miotające. Jest to ten sam tok rozumowania, jaki przedstawił biegły w ustnej opinii uzupełniającej – przypomnijmy, zdaniem biegłego materiał inicjujący zawarty w naboju 6 mm F. jest jednocześnie materiałem miotającym. Jak już wspomniano w sensie technicznym z tą tezą można się zgodzić, w sensie prawnym nie. Reasumując uznać należy, iż rewolwer Z. K. od strony technicznej działa na zasadzie zbliżonej do broni palnej, niemniej jednak taką bronią nie jest, bowiem pocisk w postaci gumowej kulki jest miotany na skutek reakcji innej niż spalanie materiału miotającego.

W związku powyższym Sąd Rejonowy uznał, iż brak jest podstaw do orzeczenia przepadku zabezpieczonego rewolweru tytułem środka zabezpieczającego, bowiem nie jest on bronią palną na posiadanie której wymagane jest pozwolenie, a zatem jego posiadanie nie jest zabronione, a co a tym idzie broń ta nie jest przedmiotem przestępstwa z art. 263 § 2 kk.

Na marginesie, dla pełnego obrazu sprawy, wskazać należy na jeszcze kilka jej aspektów. Wskazać należy przede wszystkim, iż zgromadzony przez Sąd materiał dowodowy, w szczególności dowody z dokumentów z innych postępowań dotyczących tego rodzaju broni wskazują na bardzo niekonsekwentne działanie Biura P. (...). Biuro to w piśmie z dnia 8 czerwca 2015r. (k. 21) wyraża pogląd, iż rewolwer Z. K. jest bronią palną wymagającą pozwolenia i stwierdza, iż nie zgadza się z zarzutem niespójności działania policji w tej sprawie, jednak stwierdza też, iż żadna ze spraw dotyczących nielegalnego (zdaniem policji) wprowadzania tej broni do obrotu nie zakończył się aktem oskarżenia, natomiast w 13 na 38 spraw dotyczących nielegalnego posiadania tej broni zapadły wyroki skazujące. W ocenie Sądu Rejonowego nie można tego ocenić inaczej jak właśnie niespójność działania. Odnosząc się do wprowadzania tej broni do obrotu, Biuro P. (...) stwierdza, iż organ koncesyjny (MSW) wzywał dystrybutora tej broni do jej sprzedaży jedynie osobom posiadającym pozwolenia na broń. W tym miejscu można zadać sobie pytanie, jakie byłoby stanowisko policji czy MSW w wypadku nielegalnego wprowadzania do obrotu broni palnej, której charakter

nie budzi wątpliwości. Czy organy te także ograniczyłyby się do wzywania dystrybutora do zaprzestania sprzedaży broni, czy też podjęłyby bardziej zdecydowane działania. Odpowiedź na to pytanie wydaje się oczywista. Zatem rodzi się kolejne pytanie, czy w świetle ustawy o obroni i amunicji można mówić o bardziej nielegalnym dystrybuowaniu broni palnej, co wymaga zdecydowanych działań i mniej nielegalnym jej dystrybuowaniu, co wymaga jedynie wezwania do zaprzestania tego procederu? W ocenie Sądu działania w tym zakresie powinny być jednolite, a jednak nie są. Na to że policja w postępowaniu przeciwko dystrybutorowi nie była w stanie wykazać, iż rewolwer ten jest bronią palną, wskazują odpisy postanowień z k. 29-31, 63-64.

Zwraca uwagę fakt, iż zgromadzone w toku postępowania dowody z dokumentów w postaci pism pomiędzy dystrybutorem broni a organem koncesyjnym prowadzą do wniosku, iż MSW jako organ koncesyjny nie podzielał stanowiska Policji i nie uznawał rewolweru Z. K. za broń palną, uznając wyjaśnienia i dokumenty składane przez dystrybutora za wystarczające do przyjęcia, iż rewolwer ten bronią palną nie jest i może być sprzedawany każdemu.

Zgromadzone dowody z dokumentów wskazują też, iż w innych postępowaniach organy procesowe także musiały się zmierzyć z oceną rewolweru Z. K 10, a oceny te nie były jednolite. W aktach sprawy znajdziemy bowiem opinie stwierdzające, iż Z. K. jest bronią palną (opinia k. 49-53, 114-127), jak też że bronią palną nie jest - opinie z k. 32-46, 76-83 wydane na zlecenie jednostek prokuratury. Przy czym chodzi tutaj o opinie niezależnych biegłych, bowiem opinie wydawane przez laboratoria policji są jednolite i uznają ten rewolwer za broń palną. W aktach znajduje się także opinia naukowa (k. 129-137) gdzie autor opinii nie uznaje przedmiotowego rewolweru za broń palną.

Przechodząc do uzasadnienia odmowy orzeczenia przepadku pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie wskazać należy, iż zarówno gumowe kulki jak i naboje 6 mm F. nie są towarem reglamentowanym przez ustawę o broni i amunicji, co wynika wprost z opinii LK KWP w R., którą w tym zakresie należy uznać za przekonującą. Zatem nie ma żadnych podstaw aby orzekać przepadek tych przedmiotów, bowiem nie są one przedmiotem przestępstwa, czy to z art. 263 § 2 kk, czy też jakiegokolwiek innego. To samo dotyczy pozostałych przedmiotów objętych wnioskiem prokuratora.